**MISJA SZKOŁY:**

**PRAWDA, DOBRO, MIŁOŚĆ**

Nasza szkoła kieruje się 3 wartościami: chrześcijańską miłością i dwoma platońskimi: prawdą i dobrem.

**Dlaczego kierujemy się w życiu miłością?**

Od wieków ludzie zastanawiali się, czym jest miłość. Chcemy nauczyć, że miłość jest to uczucie, które łączy ludzi, nadaje ich znajomości zupełnie inny charakter. Miłość jest silniejsza od jakiegokolwiek innego uczucia, może przetrwać śmierć i inne zrządzenia losu. Fundamentem tego uczucia jest zaufanie, a także wzajemne rozmowy i wspólne zrozumienie. Miłość możemy czuć do rodziny, bardzo bliskiej nam przyjaciółki,  przyjaciela,  do Boga,  Ojczyzny.

**Dlaczego kierujemy się dobrem?**

Dobro to pojęcie abstrakcyjne będące przeciwieństwem zła. Jest podstawową wartością moralną. Od wieków zastanawiano się czym jest owo DOBRO. Każda religia i kultura wypracowały sobie własną interpretację tego słowa dostosowując ją do swoich potrzeb. Jednakże wszystkie te dziedziny są zgodne z tym, iż dobro to najważniejsza cnota w ludzkim życiu, którą naprawdę warto się kierować. My również zgadzamy się z tymi słowami,  ponieważ mieści się w tym wiele innych współgrających ze sobą wartości tj. miłość, szczęście, zaufanie, przyjaźń itp. Każdy z nas chce dobra dla siebie i swoich najbliższych,  dlatego warto wiedzieć, że dobro osiąga się tylko wtedy, gdy świadomie walczy ze złem. Dobro nie wystawione na pokusy traci na wartości, jest jak fałszywe złoto. (Dorota Terkowska,  „Tam gdzie spadają anioły”). Zatem nie łatwo być dobrym człowiekiem, ludzie przez całe swoje życie uczą się bycia dobrym i odkrywać prawdziwe znaczenia tej wartości. Z upływem czasu zmieniamy się i coraz bardziej zbliżamy do ideału dobrego człowieka, jednak czy taki ideał istnieje? Przecież każdy z nas wie, że nie ma ludzi całkowicie dobrych lub złych. Wszyscy popełniamy w swoim życiu zarówno lepsze jaki gorsze czyny. By udowodnić że warto kierować się dobrem odwołamy się do religii, bo nie ważne jakiego jesteśmy wyznania, bo i tak każde z tych wierzeń głosi, iż po śmierci zostaniemy wynagrodzeni za czynienie dobra. Według filozofii chrześcijańskiej za nasze uczynki spotka nas nagroda w niebie, gdzie będzie wieczna radość i zabawa. Religie wschodu, które uznają reinkarnację, twierdzą, że od naszego postępowania w danym wcieleniu zależy to, czym będziemy kolejnym razem. Jest więc oczywiste, że czynienie dobra jest słuszne i opłacalne. Tym bardziej, że czasami może wiązać się to jedynie z drobnymi uczynkami. Jeżeli my będziemy dobrzy dla innych to inni odwzajemnią się nam tym samym.

**Dlaczego kierujemy się w życiu prawdą?**

Prawda jest bardzo ważna w życiu każdego człowieka. Starajmy się być szczerzy wobec innych. Jeśli ktoś nie zachowuje się dobrze starajmy się mu o tym powiedzieć, ale w taki sposób, aby go nie urazić. Kłamstwo jest złe, nie należy kłamać, bo prędzej czy później prawda i tak wyjdzie na jaw, a człowiek może się nawet zgubić w swoim kłamstwie. Trzeba zawsze mówić prawdę, choćby najgorszą. Właśnie tak starajmy się w życiu postępować. Ale kierując się prawdą w swoim życiu, trzeba także upominać innych, którzy tego nie zachowują. Należy też pamiętać, że prawda to mnie obrażanie innych. Kłamstwa można podzielić na trzy grupy: kłamstwa z premedytacją, kłamstwa niezamierzone i kłamstwa dla dobra drugiego człowieka. To ostatnie może wydać się nieprawdopodobne, a nawet głupie, lecz czasem już tak jest, że trzeba skłamać, aby druga osoba nie zrobiła jakiegoś głupstwa, lub po prostu żyła w błogiej nieświadomości, nie znając do końca prawdy. Za to kłamstwa niezamierzone, jak dla mnie są to kłamstwa przypadkowe. Ktoś nie znał całej prawdy, więc wymyślił sobie „dalszy ciąg historii". Niektórzy mogą coś takiego odebrać za złośliwość, czy obrażanie — ale trzeba pamiętać, że nie zawsze musi tak być. I ostatnie, kłamstwo z premedytacją. Używają go osoby, które chcą kogoś oszukać, żeby np. zarobić, które chcą kogoś ośmieszyć itd. Dla takich kłamców nie powinno być żadnej taryfy ulgowej. Gdyby dokładnie się temu wszystkiemu przyjrzeć, to każde mówienie nieprawdy, doprowadza do kłótni i nieporozumień, bo mimo, iż na początku może sie wydawać, że wszystko jest w porządku, że wszyscy wierzą temu, co mówimy, to i tak prawda wyjdzie na jaw. W końcu „kłamstwo ma krótkie nogi". Z tego wynika, że lepiej jest mówić prawdę. Choć nie zawsze wyjdzie ona nam na korzyść, czasami może być nawet okrutna, to jednak nie będziemy żyli z wyrzutami sumienia, że kogoś oszukaliśmy.